

**Protokół z posiedzenia Komisji Doraźnej Statutowej
Rady Gminy Suchy Las
z dnia 08.10.2020 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z dnia 07.09.2020 roku.
6. Statut Gminy Suchy Las – zmiany.
7. Sprawy bieżące.
8. Wolne głosy i wnioski.
9. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodniczący R. Banaszak otworzył posiedzenie Komisji, powitał członków Komisji oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 5.

Protokół z dnia 07.09.2020 roku został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 6.

Przewodniczący R. Banaszak – przechodzimy do analizy wniosków, które pojawiły się 07.09.2020 roku i tu bym prosił panią Sekretarz, aby krótko odniosła się do tych spostrzeżeń.

Sekretarz J. Nowak – były trzy elementy:

- Kwestia mapy. Prosiłam pana Karwata, żeby do nas przyszedł. Poczekajmy do jego obecności i z nim porozmawiamy. Ogólnie mogę powiedzieć, że zmian, które Państwo zaproponowaliście nie chciałabym od razu zaopiniować negatywnie. Nie mniej jednak tutaj zastanawiam się, bo nawet nazwanie tego mapą do końca nie jest uprawnione. Cóż to za mapa, prawda? To jest szkic, schemat. Pytanie brzmi, czy jest potrzeba, aby załącznikiem do statutu była szczegółowa mapa, kiedy w zasadzie to, co powinno być w statucie jest określone w ustawie. Tam o geografii nie ma żadnej wzmianki. Rzucam to, jako luźną myśl do ewentualnego rozważenia. Pan Karwat widzi problemy ze skorzystania z bazy GEOPOZu.

- § 29 i słowo „przypisany” czy „przepisany” to drobiazg. Ja czuję intuicyjnie różnicę między tymi słowami. Zostawmy to może do zaopiniowania przez radcę prawnego.
- teraz rzecz merytoryczna, bliższa zagadnieniom, którym ja się zajmuję. Pozycja dotycząca zapisu o możliwości odbywania sesji zdalnie. Jest to pomysł, który swego czasu skierował do przewodniczącej pan radny Bajer. Ja wywołana na sesji odpowiadałam na to pytanie. Na poparcie mojego stanowiska przygotowałam dwa artykuły z „Kuriera Prawnego” i naszej gazety samorządowej „Wspólnota”. W obu przypadkach wyczytuję z tych artykułów, że wyraźne jest stanowisko, że gdyby ustawodawca chciał dopuścić żeby w okresie, kiedy nie ma epidemii była możliwość sesji zdalnych, to dokonałby, tak jak w wielu innych przypadkach, zmiany ustawy o samorządzie gminnym. Zapis o możliwości sesji zdalnych wprowadził tylko do ustawy antycovidowej, czyli tej, która obowiązuje w czasie epidemii. Z tego wysnuwamy wnioski, że nie jest intencją ustawodawcy uregulować na stałe, niezależnie od epidemii wprowadzenia sesji zdalnej. Epidemia się kiedyś szczęśliwie skończy i wrócimy do wersji, że sesja będzie odbywać się w trybie tradycyjnym. Tytuł jednego z artykułów, to „E-głosowanie, a zmiana statutu”. Dokładnie ten wątek jest tu poruszany. To Państwo będziecie decydować. Ja jestem na stanowisku, żeby zapisu o zdalnej sesji do statutu nie wprowadzać. Statut jest tylko aktem prawa miejscowego. Jest to istotny dokument, ale nad nim są ustawy. Jeżeli inna ustawa jakąś rzecz reguluje, to nie ma potrzeby, a nawet we wszelkich zaleceniach prawotwórczych mówi się, że nie powtarza się zapisów ustawy w aktach niższego rzędu. Moim zdaniem wojewoda taki zapis by nam uchylił.

Radny M. Przybylski – chętnie bym przeczytał te artykuły.

Na posiedzenie komisji przybył Kierownik Gminnej Pracowni Urbanistycznej A. Karwat.

Kierownik GPU A. Karwat – jeśli chodzi o mapę, to zastanawialiśmy się w jakim celu mielibyśmy to aktualizować? Czy jest taka potrzeba i czy używanie tej mapy wymaga aktualizacji? Czy możemy bazować na tym, co mieliśmy do tej pory? Tak naprawdę chodziło o fizyczne zwizualizowanie jednostek pomocniczych. Idąc dalej w szczegóły możemy natrafić nie tylko na problemy techniczne, ale i problemy licencyjne. Wszelkie podkłady geodezyjne są na licencjach i pytanie z jakich podkładów mielibyśmy korzystać i jaką skalę zastosować do tej mapy? Tutaj ta skala jest dosyć ogólna i ma na celu zobrazowanie, a nie pokazanie gdzie, co i jak.

Radny M. Przybylski – najpierw odniosę się ogólnie do wypowiedzi pani Sekretarz. Podzielam pogląd, że statut w moim przekonaniu jest całkiem niezły i udało się go wypracować wspólnymi siłami w poprzedniej kadencji. Wojewoda go nie zakwestionował z wyjątkiem bodajże § 27. To była jedyna uwaga. Był to jeden z lepszych dokumentów, który w poprzedniej kadencji udało się stworzyć. Rada

postanowiła inaczej. Podjęta uchwałę o powołaniu komisji doraźnej i czymś musi się ta komisja zajmować. Zaczęłam więc szukać słabych punktów tego statutu, albo punktów, które wymagają doprecyzowania. Znalazłem generalnie dwa takie elementy. Pierwszy to mapka, a drugi, to postanowienia dotyczące komisji skarg, wniosków i petycji. Nie wiedzieliśmy jeszcze wtedy tak naprawdę, jak ta komisja ma funkcjonować. Rzeczywistość samorządowa w zasadzie nie przewidywała takiej komisji, chociaż niektóre samorzady miały taką komisję, choć nie w oparciu o nowelizację ustawy. Stworzyliśmy bardzo ogólny szkielet dotyczący załącznika nr 7, czyli postanowień dotyczących tej komisji z myślą, że za czas jakiś, jak ta komisja zacznie funkcjonować, a radni nabędą doświadczenia, to dojdzie do uściślenia zapisów. Teraz jest dobry moment na te uściślenia. Można by jeszcze drobne zmiany wprowadzić w komisji rewizyjnej. Rozmawiałem o tym z przewodniczącym. Niektóre elementy wymagają być może doprecyzowania. Jeśli chodzi o mapkę, to praktyka legislacyjna jest taka, że większość statutów pomimo, że nie ma takiego wymogu ustawowego, to jednak zawiera ten element graficzny w postaci mapki. Tak jest u naszych sąsiadów, gdzie te mapki bardziej przypominają mapy, niż ta nasza, które jest bardziej poglądowym schematem. W praktyce rzadko jest też tak, żeby mapka uwzględniała trzy elementy: granice gminy, granice miejscowości i granice jednostek pomocniczych. Mam wątpliwości co do tego zapisu. Być może mapa powinna odzwierciedlać tylko granice gminy i granice miejscowości. Co do dokładności tych załączników mam pewne wątpliwości, bo pamiętam zebranie w Złotnikach Osiedlu, na którym do końca nikt nie był pewien gdzie jest granica osiedla. Nie wiem też, czy jest jasno określona granica Złotkowa w części wschodniej. Co do spraw własnościowych, to nie sądzę, żeby była to istotna przeszkoda. Pewnie są zapisy, które pozwolą skorzystać z zasobów kartograficznych już istniejących. Można by taką mapkę zamówić. Nie sądzę, aby była to jakaś rujnująca kwota. Możliwości jest dużo. Pytanie brzmi: czy tego chcemy? Jeśli nie chcemy, to trzeba to ze statutu wykreślić i już. Przy okazji można przejrzeć statuty jednostek pomocniczych i sprawdzić, czy tam jest wszystko w porządku. Jest istotne kto gdzie mieszka. Związane jest to choćby z kwotami na zadania lokalne. Nie zawsze jest oczywiste, gdzie mieszkańcy, którzy zaczęli się budować będą mieszkać. We wspomnianym przykładzie obstawiam trzy miejscowości: Złotniki, Złotkowo i Biedrusko.

Kierownik GPU A. Karwat – mapkę, którą mamy ogólną dla gminy - ona nie ma granic miejscowości. Podział terytorialny naszego kraju wskazuje podziały tylko do miast. Granice miejscowości są granicami umownymi. Z tym jest pierwszy problem. Jak pokazać na mapie granice miejscowości, które nigdzie nie są uregulowane? Ta mapa przedstawia tylko i wyłącznie granice jednostek pomocniczych w sposób bardzo ogólny. Jeśli chodzi o aktualizację granic jednostek pomocniczych, to zgadzam się z panem Michałem, że powinniśmy to przejrzeć i przeanalizować, czy nie doszły jakieś nowe osiedla i tereny. Czy przesunięcie warte by było wprowadzenia. Jeśli chodzi o nowe osiedle w Złotnikach, to faktycznie muszę się zorientować, bo Złotkowo i Złotniki przy Pawłowickiej mają dość specyficzny podział. Kwestie

obrębów, miejscowości i adresów, to są odrębne kwestie nie pokrywające się często ze sobą. Tak samo jest ze Złotkowem ul. Leśna i Dębowa. Tam jest obręb Biedrusko, a mają adres od Złotkowa.

Przewodniczący R. Banaszak – taki jest zamysł, żeby to była wizualizacja, która ma cokolwiek wspólnego z tym, co jest.

Kierownik GPU A. Karwat – jeżeli podłożymy pod to podkład, czy fotomapę z zabudową, to mogą wyjść z tego niejasności. Dla nas taka pusta mapa z kreskami była najprostszym, najmniej konfliktowym rozwiązaniem.

Przewodniczący R. Banaszak – rozumiem, że możemy doprecyzować do realności te kreski? Nie chodzi wcale o to, żeby robić podkład satelitarny. Nie chcemy robić tu rewolucji.

Kierownik GPU A. Karwat – tak, można to doprecyzować. Mamy nasz system informacji przestrzennej i zawsze informujemy mieszkańców o tym. Jest on na bieżąco aktualizowany. Tam są wyraźne granice. System ten wykorzystujemy również przy wyborach. Przy wyborach mieszkańcy też mogą się zlokalizować. To jest bezpośrednie narzędzie do pokazywania. Tutaj określamy.

Radny M. Przybylski – wystarczy na tej mapie jakieś punkty strategiczne nanieść.

Przewodniczący R. Banaszak – czy znając naszą intencję jest Pan w stanie doprecyzować załącznik nr 1?

Kierownik GPU A. Karwat – możemy to zrobić tak, że komisja wskaże nam miejsca, a my je przeanalizujemy i zweryfikujemy. My również na to spojrzymy, ale im więcej osób będzie w to zaangażowanych, tym lepiej.

Przewodniczący R. Banaszak – dobrze. Niech każdy spojrzy pod kontem swoich osiedli. Ze swej strony mam prośbę o przygotowanie obszaru gminy. Czy coś tu wymaga jeszcze doprecyzowania. My ze swojej strony, nie ukrywam, będziemy analizowali, czy ktoś zgłasza jeszcze jakieś uwagi. Przez pana Michała został wysłany mail, który pan otrzymał, czyli mniej więcej ma pan ten obraz, który został tu wielokrotnie przełożony i podtrzymany. Idea jest taka, żeby tę mapkę odświeżyć i udokładnić, jeśli jest taka możliwość. Nic więcej nie chcemy.

Sekretarz J. Nowak – proponowałabym, żeby nie nazywać tego mapą, tylko np. załącznikiem graficznym.

Przewodniczący R. Banaszak – faktycznie, to nie jest mapa.

Sekretarz J. Nowak – jeśli mogę, to przedstawię sprawę krótko i historycznie. Jak przyszedłam tu w 1998 roku, to zastałam stary statut, który w ogóle miał odrębny schemat graficzny. Potem wielokrotnie

uczestniczyłam w procesie powoływania nowych jednostek i ich statutów. Tam już, czując się odpowiedzialna za tworzenie, zwracałam się do ówczesnego referatu gospodarki gruntami o przygotowanie mapek. Były one w moim odczuciu szczegółowe. Mam w swoich zasobach załączniki do statutów, które są właśnie na takich podkładach szczegółowych z granicami poszczególnych jednostek. Jeżeli tu w mapce graficznej statutu będziecie chcieli coś zmienić, to najpierw należy zmienić załącznik przy statucie danej jednostki. Ta mapa jest rzeczą wtórną w stosunku do tych statutów naszych jednostek pomocniczych.

Radny M. Przybylski – należały sprawdzić, czy we wszystkich jednostkach te granice są określone. Należy sprawdzić, czy statuty są aktualne.

Sekretarz J. Nowak – nie mówię, że wszystko jest idealnie, ale map nie szykował urzędnik, czy prawnik – szykował to geodeta.

Przewodniczący R. Banaszak – pozwoliłem sobie na szybko przejrzeć statut Osiedla Biedrusko właśnie pod kątem terytorialnym i wizualizacji. Jest tu mowa, że „Osiedle Biedrusko jest jednostką pomocniczą gminy. Obszar działania osiedla zaznaczony jest na mapie stanowiącej załącznik nr 1 do statutu”. Czytam cały statut i załącznika nie ma.

Sekretarz J. Nowak – chodzi tu o załącznik nr 1 do statutu Osiedla Biedrusko. Załącznik jest u mnie. Na 100% chodzi o statut Osiedla. Do każdego statutu jednostki pomocniczej załącznikiem jest mapa.

Radny M. Przybylski – niezależnie, czy załącznik nr 1 mówi o statucie gminy, czy statucie jednostki, to wszystko jedno, bo powinno to być kompatybilne.

Przewodniczący R. Banaszak – jeżeli jest tak, jak mówi pani Sekretarz, to całe statuty powinny być na stronie bip. Nie tylko treść, ale i załącznik.

Sekretarz J. Nowak – z tym zawsze są jakieś problemy. Nawet teraz przed przyjściem do Państwa sprawdzałam w Dzienniku Urzędowym Wojewody nasz statut i załącznik graficzny nie jest zamieszczony mimo tego, że był wysłany. Nie otwiera się. Te załączniki, które mam, to są duże płachty papieru. W tamtym czasie zwracaliśmy uwagę na pokazanie dokładnie granic i nie było możliwości przerzucenia tego do komputera.

Przewodniczący R. Banaszak – wychodzi na to, że mamy statuty jednostek, które nie są kompletne. Nie mówię, że na 100%. Cały czas odnosiłem się do tego, że ta mapa ze statutu, to również mapa do statutu jednostek.

Sekretarz J. Nowak – czy jesteście Państwo za tym, aby były nałożone jednostki pomocnicze i podział terytorialny, czyli tak jak jednostki wynikają z ewidencji miejscowości w Polsce? U nas to nie jest spójne, np.: Złotniki u nas, to trzy jednostki pomocnicze.

Przewodniczący R. Banaszak – wszystko zależy od tego jak chcemy to nazwać. Czy idziemy w kierunku, że obszar terytorialny będzie z podziałem na jednostki pomocnicze. W tym momencie mamy granice gminy Suchy Las i podział, może sztuczny, na te jednostki pomocnicze. Czy jeszcze rozbudujemy o jakiegokolwiek inne elementy? Moim zdaniem punkty odniesienia jakimi są tutaj miejscowości jak najbardziej powinny być naniesione.

Radny M. Przybylski – uzupełniając to, co powiedział kolega przewodniczący. Uważam, że wystarczy zapis dotyczący granic z podziałem na miejscowości i dopisanie kolejnego punktu, że granice jednostek pomocniczych określają ich statuty. W ogóle nie nanosiłbym jednostek pomocniczych, bo to zaciemnia cały obraz.

Przewodniczący R. Banaszak – ale pod warunkiem, że te mapki będą gdzieś dostępne.

Radny M. Przybylski – na bip byłoby najlepiej. To byłby wniosek uzupełniający. Niektóre rzeczy należy odświeżyć.

Sekretarz J. Nowak – w ten sposób otwieramy duży obszar zadań dla nas.

Przewodniczący R. Banaszak – przejdziemy teraz do kolejnych zaproponowanych zmian. Nieobecna radna Radzięda przystała mi swoje propozycje: do statutu gminy w rozdziale 3 § 13 – kwestia interpretacji, *przewodniczący odczytał p. 1 i p. 2*, radna wnioskuje o dopisanie do p. 3, który brzmi „przewodniczący i wiceprzewodniczący nie mogą być przewodniczącymi komisji rady” słowa „stałych”.

Radny M. Przybylski – moim zdaniem jest tu problem szerszy, ponieważ to jest zapis, który wynika z ustawy o samorządzie gminnym. To należy sprawdzić najlepiej z mecenasem Kuligowskim. Też się nad tym zastanawiałem.

Przewodniczący R. Banaszak – dalej, w regulaminie rady gminy, w § 9 radna proponuje dopisać do p. 4, *przewodniczący odczytał p. 4*, „urząd powiadamia o terminie sesji również w używanych przez niego socjal mediach (m.in. portal facebook, newsletter)”.

Radny M. Przybylski – jest to dość ryzykowny zapis. My nie wiemy czy np. za dwa lata facebook będzie istniał. Poza tym, to są jednak firmy prywatne. Zapis, żeby udostępniać w formie elektronicznej jest zapisem ogólnym.

Przewodniczący R. Banaszak – byłbym za tym, żeby tego, co w nawiasie nie precyzować. Ogólne zapisy są najbardziej uniwersalne i przyszłościowe. Zostawmy ten zapis bez nawiasu. Kolejna propozycja

radnej jest również do regulaminu, to zapis w rozdz. 6 w § 29 jako p. 1a po wyrazach „projekt uchwały wraz z uzasadnieniem” dodajemy „dołącza się uzasadnienie – określające celowość i powody podjęcia z wyszczególnieniem wprowadzanych zmian”.

Sekretarz J. Nowak – zawsze skupiam się na uchwałach. Będę też zwracać uwagę, aby uzasadnienia nie były tak lapidarne jak to się zdarzało. Rozumiem intencję.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie i brzmi: p. 1a. Do projektu dołącza się uzasadnienie – określające celowość i powody podjęcia projektu uchwały z wyszczególnieniem wprowadzanych zmian.

Przewodniczący R. Banaszak – kolejna propozycja radnej, to: komisje rady § 37 proponuje dopisać p. 6 o treści: posiedzenie komisji jest nagrywane. Nagranie audio jest wydawane na podstawie złożonej do biura rady pisemnej prośby.

Radny M. Jankowiak – protokół jest ogólnie dostępny.

Przewodniczący R. Banaszak – protokoły nawet w chwili obecnej są bardziej scenopisem.

Radny M. Przybylski – przed podjęciem decyzji chciałbym się zapoznać z kosztami. Myślę, że może to być duży koszt. Jak jest z przepisami RODO w tym kontekście. Co można mówić na komisji, a czego mówić nie można.

Sekretarz J. Nowak – wtedy należy zastosować analogię do tego, jak zaczyna się posiedzenie rady gminy. Przewodniczący informuje, że obrady są nagrywane i prosi o nie-używanie nazwisk. Przy komisji może to być dość trudne i nie zawsze wykonalne.

Radny M. Przybylski – proszę zwrócić uwagę, że sesja jest raz w miesiącu, trwa do 5 godzin. Posiedzeń komisji natomiast może być 10 w ciągu miesiąca. Jeśli każda trwa 2 godziny, to się robi 20 godzin nagrania. Jak długo je archiwizować? Sprawa wymaga przeanalizowania przez gminę, żebyśmy nie popadli w jakieś dziwne historie.

Przewodniczący R. Banaszak – dodam też, że na komisji pada często sformułowanie: „proszę nie protokółować” albo „poza protokołem”. W protokole zawsze coś można wykreślić, czy dokonać zmiany. W nagraniu nie da się tego zrobić. Jestem jak najbardziej za tym, żeby to było archiwizowane na potrzeby wewnętrzne, ale nie na potrzeby udostępniania tego na zewnątrz.

Radny M. Przybylski – w tej chwili, moim zdaniem, nagranie jest jedynie pomocniczym elementem do sporządzenia protokołu, a nie scenopisu. Protokołu, czyli krótkiego opisu, o czym była tutaj mowa. Każdy radny zapoznaje się z tym protokołem, wnosi do niego poprawki, albo nie.

Przewodniczący R. Banaszak – ten punkt musimy mocno przekonsultować w szerokim gronie. Tu pojawiają się też inne problemy, bo nie jest tu zapisane na jakim nośniku ma to być wydane. Pod kontem ochrony danych osobowych i pod kontem nośnika musi to być przekonsultowane.

Radny M. Przybylski – np. na komisji rewizyjnej były podnoszone bardzo prywatne kwestie związane z mieszkańcami. Udostępnić komuś nagranie z tego typu spotkań uważam za niemożliwe.

Przewodniczący R. Banaszak – został nam jeszcze załącznik nr 6 do statutu, a więc regulamin komisji rewizyjnej. Zanim do niego przejdziemy, to powiem coś o załączniku nr 7. Rozmawiałem na jego temat z radnym Łączkowskim, przewodniczącym komisji skarg, wniosków i petycji. Porównał on ten załącznik z innymi gminami i twierdzi, że nic by tu nie zmieniał.

Radny M. Jankowiak – zgodnie z prośbą przewodniczącego przeanalizowałem statut gminy Rokietnica i Tarnowo Podgórne. Uważam, że te komisje są bardzo zbliżone do siebie. Osobiście uważam, że nie zmieniałbym nic w regulaminie komisji rewizyjnej. Jeżeli będą jakieś uwagi, to razem z radnym Przybylskim, który ma bardzo duże doświadczenie, na bieżąco będziemy zmieniali zapisy tego załącznika. Teraz przeanalizowałem statuty sąsiednich gmin, jeśli chodzi o przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady. W Rokietnicy przewodniczący rady nie może być członkiem żadnej komisji rady. Wiceprzewodniczący rady nie może być członkiem komisji rewizyjnej oraz komisji skarg, wniosków i petycji. Nie ma nic napisane o komisjach doraźnych.

Przewodniczący R. Banaszak – pani Sekretarz, poproszę o te artykuły o pracy zdalnej komisji i pozwolę sobie przesłać je wszystkim członkom komisji i panu Bajerowi jako wnioskodawcy, żeby też się tym zapoznał. Na tę chwilę nie dokonujemy żadnych zmian w załączniku nr 6 i nr 7. Ze spraw zgłoszonych przez radną Radziędę, to kwestia interpretacji zapisu o komisjach stałych rady. Później informacja o powiadamianiu przez urząd o sesjach w socjal mediach. Następnie p. 1a o zapisie o uzasadnieniach. Co do posiedzeń komisji i nagrywaniu, to tego na razie nie podajemy jako zmianę. Dajemy to pod konsultację. Zobaczmy też, czy uda nam się w kwestii mapy.

Radny M. Przybylski – mieliśmy jeszcze wniosek, aby ten statut poddać weryfikacji ortograficznej. To trzeba zrobić, zanim pan mecenas to dostanie, bo każdy przecinek jest istotny. Byłaby teraz idealna okazja do profesjonalnej korekty.

Ad. 6 – 8.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała:

Justyna Krawczyk

Przewodniczący:

Radosław Banaszak